

Ogniska odry w Nowym Jorku

9 marca 2014

W Bronksie i w północnym Manhattanie w Nowym Jorku zarejestrowano ogniska odry. Niebezpieczną chorobą zaraziło się szesnaście osób, w tym dziewięcioro dzieci. Cztery osoby hospitalizowano, podali przedstawiciele miejskiego departamentu zdrowia.

W związku z rozprzestrzenianiem się wirusa lekarze stanowczo zalecają, aby się szczepić. Jest to konieczne w przypadku małych dzieci, bo są one szczególnie narażone na ryzyko infekcji. Szczepionkę na odrę aplikuje się zwykle po osiągnięciu 12 miesiąca życia, podaje NY1 News.

Odra to jedna z najbardziej zakaźnych chorób wirusowych, przenoszona drogą kropelkową. Pierwszym objawem odry jest zwykle gorączka, towarzyszy jej katar, kaszel i ból oczu. Kilka dni później pojawia się wysypka, która rozprzestrzenia się na całym ciele.

Choroba ta niesie za sobą niebezpieczne powikłania, takie jak zapalenie ucha środkowego, zapalenie opon mózgowych i zapalenie mózgu. W niektórych przypadkach może prowadzić do śmierci. Podobne informacje o pojawieniu się ognisk odry pojawiły się pod koniec stycznia bieżącego roku w Polsce. Choroba miała szerzyć się wśród Romów w Poznaniu. Zachorowało wówczas jedenaście osób.

Niestety nie da się obecnie zaszczepić tylko na Odrę, ponieważ dostępne są tylko szczepionki kombinowane – odra – świnka – różyczka. Jednak taka mikstura jest też podejrzewana o wywoływanie poważnych uszkodzeń neurologicznych z autyzmem włącznie. Może się zatem okazać, że szczepienie, które miał nas uchronić przed chorobą zakaźną – zafunduje nam całą gamę nowych schorzeń, a jak widać na przykładzie Nowego Jorku, gdzie wyszczepialność z pewnością była wysoka, nie gwarantuje

ona odporności organizmu.

Autor: tallinn

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)